

Styczniowe mercato Romy, a raczej związane z nim pogłoski transferowe, krążą głównie wokół nazwisk, które mogą opuścić ekipę Giallorosich. Sprzedaże i zwolnienie budżetu płacowego jest bowiem niezbędne dla ewentualnych wzmocnień.

Mimo zapowiedzi Fonseci i Petrachiego o pozostaniu, media skupiają się nadal na osobie Nikoli Kalinica. Dziennikarze donoszą, że Chorwat odrzuca każdą kolejną ofertę. Ta przedostatnia była z Bordeaux, z kolei ostatnia, jak donosi Alfredo Pedulla, nadeszła z Borussia Moenchengladbach. Tym samym jego pozostanie w Romie jest coraz pewniejsze. W klubie powinien też pozostać Diego Perotti, który, pod nieobecność Kluiverta, stał się wyborem numer jeden Fonseci na lewym skrzydle. Argentyńczyk nie zamierza opuszczać Rzymu, a ewentualnych zainteresowanych odrzucają jego zarobki.

Tymczasem jak podaje *Rai Sport*, pojawił się nowy kandydat do pozyskania Nzoziego. Francuz przebywa nadal na wypożyczeniu w Galatasaray, ale może opuścić zimą turecki klub. Nowym zainteresowanym jest Celta Vigo, która szuka następcy Lobotki, który z kolei ma trafić do Napoli.

Autor: abruzzo